



Z okazji 25 rocznicy powstania Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, składam serdeczne gratulacje oraz życzenia sukcesów w dalszym jego rozwoju. Kierowane przez Pana Towarzystwo narodziło się w czasach, w których - o utraconych, na mocy decyzji w Jalcie - wschodnich terenach przedwojennej Polski nie wolno było mówić.

Powstanie Towarzystwa Miłośników Lwowa jesienią 1988 r. i jego aktywność na przestrzeni 25 lat, przejawiająca się troską o zachowanie pamięci o 600-letniej historii narodu polskiego na Kresach Wschodnich zasługuje na najwyższe uznanie. Kresy to nasze wspólne dziedzictwo, o którym nie wolno nam zapominać; winni to jesteśmy naszym przodkom. To na tych obszarach Rzeczypospolitej urodziło się wielu wybitnych przedstawicieli kultury i dowódców wojskowych. Zmuszeni w 1945 r. do opuszczenia wschodniej części naszej Ojczyzny, pozostawiliśmy tam materialne dowody naszego istnienia, tj. zabytki kultury polskiej oraz nekropolie, gdzie spoczywają nasi przodkowie. Obowiązkiem współczesnych pokoleń jest chronić je przed zniszczeniem i zapomnieniem. Dokonania Towarzystwa Miłośników Lwowa w zachowaniu pamięci o Kresach, troska o przetrwanie tradycji i zachowanie historycznej ciągłości, integrowanie środowisk Kresowych - to utrwalać w pamięci przejawy Państwa aktywności. Na uznanie zasługuje upowszechnianie wśród młodzieży wiedzy i pamięci o Kresach i o naszych przodkach z tych ziem, związanych z historią Polski. W imieniu własnym i członków Zjednoczenia Demokratycznego (uprzednio Stronnictwa Demokratycznego we Wrocławiu) składam wyrazy uznania i życzenia pomysłowości dla Pana i wszystkich Kresowian.

Prezes Zarządu

Zjednoczenia Demokratycznego

24 września 2013 roku
Lesław Lech